

Funkcjonariusze podlaskiej KAS udaremnili wielki przemyt papierosów

Przemyt niemal 360 tys. paczek papierosów udaremnili w pobliżu polsko-litewskiej granicy funkcjonariusze KAS z Budziska. Kontrabanda warta ponad 4,5 mln. złotych ukryta była w łotewskim tirze, który zgodnie z dokumentami miał przewozić części do drzwi.

Funkcjonariusze Podlaskiego Urzędu Celno-Skarbowego pełniący służbę na drodze krajowej nr 8 zatrzymali do kontroli łotewską ciężarówkę z naczepą typu chłodnia. Zasiadający za kierownicą tira 33-letni Łotysz twierdził, że wiezie w niej do Irlandii części do drzwi. Mundurowi postanowili jednak sprawdzić przewożony ładunek i podjęli decyzję o prześwietleniu rentgenowskim ciężarówki, a następnie o rewizji naczepy.

Podczas kontroli w której uczestniczył również wyszkolony do wykrywania wyrobów tytoniowych labrador Nero okazało się, że w naczepie, za dwoma stojakami z szybami znajdują się palety z kartonami wypełnionymi papierosami.

W sumie w łotewskim tirze funkcjonariusze znaleźli blisko 360 tys. paczek papierosów o szacunkowej wartości rynkowej ok. 4,5 mln. złotych. Gdyby zatrzymane wyroby tytoniowe zostały wprowadzone do sprzedaży straty Skarbu Państwa z tytułu utraconych podatków wyniosłyby ponad 7,5 mln złotych.

Funkcjonariusze wszczęli w sprawie przemytu postępowanie karne skarbowe. Kierowca tira został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Nielegalny towar trafił do magazynu, a ciężarówka na parking Oddziału Celnego w Suwałkach. Za tak duży przemyt grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Zespół prasowy IAS w Białymstoku

